Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 1 | **Poznań, dnia 1 stycznia 1939** | **ROK 18**

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 — Telefon nr. 25-95 i 48-98

Ogólne Zebranie Związku Fabrykantów w Poznaniu.

W piątek, dnia 16 grudnia 1938 r. odbyło się w sali posiedzeń Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu Ogólne Zebranie Związku Fabrykantów, które zagaił i przewodniczył mu prezes Związku p. Fr. Maciejewski.

Prezes Związku we wstępnym przemówieniu omówił sprawy najaktualniejsze, wspominając o ostatnich wydarzeniach politycznych, zmianach terytorialnych Polski, Niemiec i Węgier, wskazując na ich wpływ na życie gospodarcze Polski. Mówiąc o tych wydarzeniach stwierdził, iż w związku z powiększeniem terytorialnym Niemiec zaznaczył się wzrost eksportu naszych ziemiopłodów do Niemiec, z drugiej zaś strony stwierdził ekspansję przemysłu niemieckiego na nasze ziemie. Dalej omówił rządowy projekt nowej ustawy kartelowej, który wprowadza pewną liberalizację w dotychczasowe stosunki prawne na tym odcinku. Z kolei omówił sprawę rozwoju Stoczni Gdyńskiej, sprawy żeglugi śródlądowej, motoryzacji oraz bliskiego uzyskania dalszej transzy pożyczki francuskiej w sumie 42 miln. złotych. Wspomniał również o tworzeniu przez Państwowe Koleje „Centrali Zakupów Kolejowych“, uznając powyższe przedsięwzięcie dla życia gospodarczego za zdecydowanie niekorzystne.

Na zakończenie swego przemówienia wezwał prezes obecnych do współpracy na terenie poszczególnych sekcyj istniejących przy Związku Fabrykantów.

Następnie dyrektor Związku Fabrykantów p. Fr. Łyczywek wygłosił referat p. t. „Zadania przemysłu wielkopolskiego wobec rozbudowy C.O.P.‘u“. Streszczenie tego referatu podajemy osobno.

Drugi z kolei prelegent p. Nacz. Łukasiewicz wygłosił referat p. t. „Zagadnienie komunikacji i jej wpływ na życie gospodarcze ziem zachodnich“. W referacie tym p. Nacz. Łukasiewicz omówił szczegółowo zagadnienie komunikacji, po czym przystąpił do omówienia tego zagadnienia w odniesieniu do Wielkopolski, wskazując na jej niedogodne położenie, jeśli chodzi o odległość od źródeł podstawowych surowców, rynków zbytu itp. Reasumując stwierdził prelegent konieczność obniżenia taryf przewozowych.

Za mylne należy też uznać twierdzenie, że obniżka taryf spowoduje poważne straty dla P. K. P. Niewątpliwie wzrost obrotów zrównoważy obniżkę taryf.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której obecni z naciskiem stwierdzali wysokie obciążenie życia gospodarczego kosztami kolejowego przewozu i wskazywali na zamieranie obrotów gospodarczych, jako na następstwo drożyzny frachtów kolejowych.

Obrady zakończył prezes Związku, życząc wszystkim obecnym zdrowych i wesołych Świąt oraz pomyślnego Nowego Roku.

Centralny Okręg Przemysłowy.

(Streszczenie referatu na Ogólnym Zebraniu Związku Fabrykantów).

Centralny Okręg Przemysłowy stał się poważnym zagadnieniem gospodarczym Polski, wyszedł zdecydowanie poza ramy ściśle teoretycznych rozważań i musimy sobie już dziś zdać sprawę z faktu, że kto z przemysłowców czy kupców lub rzemieślników z tą realną siłą COPu się obecnie nie liczy, ten idzie przeciw prądowi.

Istnieje ponad wszelką wątpliwość potrzeba bliskiego zapoznania się z problemami gospodarczymi, których aktualność stworzył COP, tak ze względu na już dokonane tam prace, jak też i ze względu na wielką przyszłość gospodarczą tego terenu i poważne zmiany, jakie i w przyszłości rozbudowa COPu sprowadzi dla całego kraju.

Wszyscy znamy **przyczyny, decyzji co do tworzenia COPu.** Zadecydował tu zarówno wzgląd a) ogólno - gospodarczy, mający na celu gruntowną przebudowę gospodarczą Polski z kraju rolniczego, na rolniczo-przemysłowy, b) wzgląd na bezpieczeństwo kraju, nakazujący umieszczenie centrów przemysłowych niektórych gałęzi przemysłu w centrum kraju, c) wzgląd na niektóre tam już istniejące poważne przedsiębiorstwa przemysłowe, dostosowane do potrzeb Obrony Państwa.

Centralny Okręg Przemysłowy stanowi jednostkę terytorialną ściśle wyodrębnioną, **obejmującą 44 powiaty na terenie 4-ch województw** i to: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i lwowskiego. Ogółem obszar COPu jest ponad dwa razy większy od województwa poznańskiego, a nadto posiada jeszcze większą gęstość zaludnienia niż woj. poznańskie. W obecnym stanie rzeczy dzieli się Centralny Okręg na 3 rejony.

Pierwszym z rejonów jest **rejon A — kielecki,** z miejscowościami takimi jak: Kielce — 58 tys. mieszk., Radom — 75 tys. mk., Ostrowiec — 25 tys. mk., Starachowice, Skarczysko, Jędrzejów, Opatów. Rejon ten **posiada szereg kopalin mineralnych i rud.**

Drugi rejon — **rejon B — grupuje się dokoła Lublina** — 110 tys. mk., Chełmu 30 tys. mk., Zamościa — 24 tys. mk. i Tomaszowa Lubelskiego. Ten rejon z zapleczem Wołynia — **przewidziany jest na centrum zaopatrzenia spożywczego** dla Centralnej Polski.

Trzeci rejon **C — Sandomierski,** zawiera następujące ważniejsze miejscowości: Przemyśl — 50 tys. mk., Tarnów — 45 tys. mk., Rzeszów — 27 tys. mk., Jarosław — 22 tys. mk., Nisko i Dębice.

Ten rejon **posiada największe możliwości energetyczne,** ponieważ posiada złoża nafty, gazu ziemnego, a ostatnio stwarza się możliwości korzystania z ogromnych źródeł energii elektrycznej,

Z podstawowych prac dokonanych już w COP‘ie podkreślić należy udostępnienie i usprawnienie **sieci kolejowej i pocztowej,** które docierają już zupełnie zadawalająco do małych nawet ośrodków miejskich na terenie COP‘u. Duże znaczenie z punktu widzenia gospodarczego, przedstawiają rozpoczęte już prace dokoła **przebudowy sieci wewnętrznych dróg wodnych.** Doprowadzą one do włączenia Śląska do sieci wodnej Wisły i przyczynią się bardzo wydatnie do obniżenia kosztów transportu węgla ze Śląska Górnego i Zaolziańskiego do Centralnego Okręgu.

Szczególnie jednak prace dokoła stworzenia **źródeł energii wodnej,** podjęto na dużą skalę. Koszt **zakładu wodno-elektrycznego w Rożnowie,** obliczany jest na 43 milj. złotych. Składać on się będzie z systemu dwuch zbiorników, głównego w Rożnowie i wyrównawczego w Czchowie. Łączna zdolność produkcyjna zakładu wodno-elektrycznego będzie wynosiła ogromną, jak na polskie stosunki, ilość — 200 milj. kilowattgodzin rocznie. Dla porównania trzeba tu podać, że pro-

dukcja energii elektrycznej w październiku 1938 wynosiła 332 miln. KWh.

Z punktu widzenia przydatności gospodarczej tych inwestycyj, trzeba podkreślić niską kalkulację kosztu elektryczności, pochodzącej z tych źródeł. Koszt produkcyjny, oczywiście przy pełnym obciążeniu, ma się kalkulować na ca 3 gr. za KWh.

Mniejsze zakłady wodno-elektryczne powstaną na Sole, Dunajcu i na Sanie.

Celom rozdziału tej energii służyć będą potężne linie przemysłowe wysokiego napięcia o napięciu do 150.000 volt. Koszt budowy tych linii wynosić będzie dalszych ok. 30 milj. zł.

Drugą dziedziną wielkich inwestycyj publicznych, jest znacznie mniej zaawansowana **gazyfikacja terenu.** Gaz ziemny sprowadzany jest za pomocą wielkich gazociągów z pobliskich kopalni gazu ziemnego na Podkarpaciu. Dotychczasowa długość przeprowadzonych gazociągów wynosi zgórą 300 km, na co zużyto ok. 14 tys. ton rur, a koszty instalacji w samych latach 1937 i 1938 wynosiły ca 14 milj. zł.

Znacznie słabiej przedstawia się sprawa z dalszymi zakładami użyteczności publicznej, jak instalacje wodne czy kanalizacyjne.

W wielkiej części powstałych w COP'ie przedsiębiorstw bezpośrednio czy pośrednio zainteresowane jest Państwo i ma na nie wpływ decydujący. Przede wszystkim dotyczy to wielkich zakładów państwowych. Są to m. in. istniejące już uprzednio, ale stale rozbudowujące się zakłady chemiczne Chorzowa i Mościc posiadające już wartość zgórą 120 milionów zł,— dalej powstające od 1937 r. potężne Zakłady Południowe, państw. wytwórnie uzbrojenia, których wartość oblicza się o wiele ponad 150 milj. zł., i szereg innych.

Znacznie **skromniej przedstawia się jeszcze udział inicjatywy prywatnej w rozbudowie COP,** zachęconej systemem specjalnych ulg podatkowych. Według danych, pochodzących z biura planowania Min. Skarbu osiadło już ostatnio na terenie COPu ok. 50 poważniejszych przedsiębiorstw prywatnych. Są to głównie przedsiębiorstwa przemysłu metalurgicznego i chemicznego, częściowo już uprzednio związane z przemysłem zbrojeniowym i stąd pozostające w bliskim kontakcie i pod pewnego rodzaju opieką głównych wytwórni wojskowych.

Jeszcze wolniej postępuje nasycenie terenu w samodzielny przemysł przetwórczy, pomocniczy itp. — Nic w tym dziwnego, bo przemysł prywatny w Polsce często nie posiada potrzebnych większych kapitałów na inwestycje, które musiałyby odpowiadać rozmachowi, jaki przewidziany jest dla COPu.

Zresztą nasz przemysł przetwórczy może doskonale zaopatrzyć wielki przemysł w COP'ie w niektóre artykuły pomocnicze nawet wysoko precyzyjne. — Posiadamy u nas cały szereg średnich i drobniejszych przedsiębiorstw, które wykonują najróżniejsze części i narzędzia pomocnicze, z których korzystać może wielki przemysł metalurgiczny i zbrojeniowy istniejący w COP'ie.

P. Wicepremier Kwiatkowski oświadczył przedstawicielom przemysłu wielkopolskiego, że jest przekonany, iż istniejący u nas przemysł poważnie wciągnięty będzie do prac i dostaw przy tworzeniu wielkiego dzieła, jakim jest COP. Przemysł nasz musi się kwestią tą żywo zainteresować, aby nie być tak zapomnianym, jak to miało miejsce przy budowie Gdyni. Dotąd przedsiębiorstwa nasze tylko bardzo skromnie zaangażowane są w COP'ie, ale należy mieć nadzieję, że współpraca ta się zwiększy. Oczywiście, że dopiero wtenczas będzie mogła się należycie rozwinąć współpraca z COP'em, **gdy Ministerstwo Komunikacji obniży koszty przewozu,** o co przemysł wielkopolski czyni od dawna starania. Twierdząc, że przemysł wielkopolski powinien znaczną odgrywać rolę w COP'ie, nie mam na myśli przerzucenia naszego przemysłu do tego terenu, raczej tylko zaopatrywanie przemysłu, handlu i rzemiosła istniejącego w COPie w artykuły naszej produkcji.

Jeżeli chodzi o handel, to z danych, zebranych przez Związek Polski, wynika, że ca **50—70% handlu i rzemiosła na terenie COPu znajduje się w rękach żydowskich.** Niektóre gałęzie handlu np. handel zbożem, a w przemyśle garbarstwo jest w 100% w rękach żydowskich. Tak samo hurtownie, nawet artykułów budowlanych i spożywczych, są prawie w 100% w rękach żydowskich. Oblicza się też, że na przestrzeni szeregu najbliższych lat winno powstać na terenie COPu 6—8 tysięcy placówek handlowych. O ile to będzie fala kupiectwa polskiego, należycie przygotowana narodowo i gospodarczo, to stworzą się tu ogromne możliwości rozbudowy zbytu dla polskiego przemysłu.

Ponieważ nie powinno się żadną miarą dopuścić do tego, aby obcy nam żywioł — żydzi — którzy w okręgu COPu w olbrzymiej większości opanowują przede wszystkim handel i rzemiosło, jeszcze więcej się tam rozgospodarowywali, przeto jest koniecznym, aby w COPie osiedlało się kupiectwo i rzemiosło polskie a w szczególności ziem zachodnich, które zdało egzamin wytrwałości i solidarności w czasach zaborczych i któreby niewątpliwie najlepiej umiało okręg COPu unarodowić. Naturalnie, że osiedleńcom tym musiałby Rząd, Władze, instytucje, duchowieństwo i całe społeczeństwo pośpieszyć z wydatną pomocą. **Przemysł** dostarczający kupcom i rzemieślnikom w COPie towary gotowe, surowce, czy półfabrykaty **musi przeprowadzić specjalnie dokładną kalkulację,** aby dostarczać jaknajtaniej, a Ministerstwo Komunikacji powinno na te dostawy do COPu wprowadzić specjalną ulgową taryfę przewozową.

Przy budowie COPu współpracować powinni tylko Polacy a to nie tylko dlatego, by mogli uzyskać tam dla siebie egzystencję, ale i dlatego, by Rząd miał gwarancję, że w okręgu COP'u stworzonym właściwie dla celów obrony Państwa, będzie zamieszkiwał i będzie zatrudniony tylko element polski, element p e w n y.

W nawiązywaniu kontaktów z terenem COPu, poszczególne przedsiębiorstwa czy osoby, winny wykorzystać informacje samorządu terytorialnego, duchowieństwa i powstałych już tam agentur bardzo zasłużonego na tym trudnym terenie pracy Związku Polskiego, Delegatury Związku Izb Przem.-Handlowych i in. Związek Fabrykantów oraz Związek Obrony Przemysłu Polskiego chętnie w akcji tej oddadzą swe usługi.

Sprzymierzeńcem dla placówek wielkopolskich będzie zawsze wybitna przychylność tamtejszego polskiego społeczeństwa, z którą to przychylnością mogli zapoznać się ci wszyscy, którzy uczestniczyli w ostatniej wycieczce wielkopolskich sfer gospodarczych.

Fr. Łyczywek

Budżet Państwa.

Preliminarz budżetowy na rok 1939-40.

Do laski marszałkowskiej wniesiony został projekt preliminarza budżetowego na rok 1939/40. Po stronie wydatków zamyka się on kwotą 2.523.141.780 złotych, po stronie dochodów — 2.523.173.795 zł, czyli dochody przewyższają wydatki o 32.015 zł. Wniesiony preliminarz w porównaniu z budżetem obecnie wykonywanym jest o 2 proc. wyższy, co stanowi 48 miln. zł. Suma 48 miln. zł, o którą został powiększony nowy preliminarz, podzielona jest w sposób następujący: na oświatę przeznacza się 23 miln., na emerytury i renty 14,9 miln., reszta zaś na obsługę zobowiązań w związku z wykonywanym planem inwestycyjnym.

Po stronie dochodów preliminarz przewiduje przedłużenie do dnia 31 marca 1940 r. poboru podatku specjalnego od uposażeń miesięcznych. Wpływ jednak z tego podatku preliminuje się o 26,5 miln. mniej niż w roku bieżącym (w r. 1937/38 wpływ z tego podatku wynosił 180 miln., w r. 1938/39 — 104 miln.). Zmniejszenie wpływów z tego źródła dochodu powstaje na skutek obniżenia stawek podatkowych od uposażeń najniższych oraz podniesienia minimum wolnego od podatku.

Co do funduszów dyspozycyjnych to fundusz Prezesa Rady Ministrów pozostaje bez zmiany i wynosi 200 tys. zł, ministra Spraw Zagranicznych również bez zmiany — 4 miln. 700 tys., ministra Spraw Wewn. został podwyższony o 1 miln. i wynosi 7 miln., ministra Spraw Wojskowych podwyższony został o 470 tys. i wynosi 8 miln. 850 tys. Układ formalny preliminarza nie uległ zasadniczym zmianom.

Wpłaty do Skarbu Państwa największych przedsiębiorstw preliminowane są w wysokości 61 miln. z Lasów Państwowych, 26 miln. zł z przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ oraz 12 miln. złotych przez P. K. P.

Sam układ formalny preliminarza budżetowego nie uległ zasadniczym zmianom w porównaniu z układem, stosowanym od roku 1936/37. Utrzymane też zostały wszystkie ograniczenia, wprowadzone do ustawy na rok 1936/37 oraz w latach następnych w dążeniu do utrzymania równowagi budżetowej. Ustawa skarbowa zawiera też m. i. przepis, że liczba funkcjonariuszów nie może przekraczać ilości etatów osobowych, ustalonych w załączonym wykazie w ogólnej liczbie 61.785, w czym 44.942 stanowisk urzędniczych, 3.654 stanowisk sędziowskich i prokuratorskich oraz 13.198 etatów funkcjonariuszy niższych.

Z ważniejszych zmian, jakie wprowadzono do projektu ustawy skarbowej, należy jeszcze wymienić rozszerzenie uprawnień ministra Skarbu do zwiększenia wydatków na pewne określone cele w miarę uzyskiwania wystarczającego pokrycia.

Uprawnienia te rozszerza ustawa skarbowa na określone cele w niektórych resortach, a mianowicie na wydatki z budżetu wojskowego, na wydatki związane z bezpieczeństwem publicznym i ochroną granic, oraz dopłaty na rzecz instytucyj finansowych z tytułu konwersji pożyczek, wreszcie na subwencje gospodarcze z budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Nowy preliminarz zawiera podobnie, jak poprzedni, obszerny dział informacyjny, m. in. sprawozdania z działalności resortów oraz krótki opis dokonanych czynności w 1937/38 r., w pierwszym wzgl. drugim kwartale 1938/39 r., ponadto zaś do planów finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw, monopoli i funduszów dołączone zostały objaśnienia i analiza ich bilansów.

Przegląd rachunków państwowych za okres od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r.

W roku 1936/37 dochody skarbowe były preliminowane po uwzględnieniu zmian wprowadzonych ustawami o dodatkowych kredytach w sumie ostatecznej 2.236.368 tys. zł, wyniosły zaś faktysznie 2.216.665 tys. złotych czyli o 19.703 zł mniej. Równowagę budżetową zachowano dzięki temu, że wydatki, preliminowane w ostatecznej sumie 2.238.339 tys. zł wyniosły w rzeczywistości tylko 2.212.598 tys. zł czyli o 25.741 tys. zł mniej.

Nie dopisały mianowicie w roku 1936/37 przewidywane dochody z przedsiębiorstw (które preliminowano na 149.573 tys. zł, podczas gdy faktycznie uzyskano tylko 70.671 tys. zł, czyli o 78.902 tys. zł mniej), a także dochody administracyjne nie podatkowej natury (z których preliminowano 303.594 tys. zł, uzyskano 297.993 tys. zł czyli o 7.581 tys. zł mniej).

Lepsze natomiast od przewidywań były dochody z podatków (o 36.710 tys. zł — głównie dzięki wpłynięciu o 24.842 tys. zł więcej z podatku specjalnego), a także z monopolów (o 30.070 tys. zł).

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o ulgach inwestycyjnych.

W Nr. 93 Dziennika Ustaw z dnia 1 grudnia 1938 zostało ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do ustawy o ulgach inwestycyjnych z dnia 9 kwietnia 1938.

Ustawa ta zawiera, jak wiadomo, zespół ulg, dotyczących Centralnego Okręgu Przemysłowego, Kresów Wschodnich, poszukiwawczego wiertnictwa naftowego, nabywców akcyj i udziałów wymienionego typu przedsiębiorstw, nowowznoszonych budowli oraz niektórych inwestycyj w budynkach istniejących, nabywców pojazdów mechanicznych i statków powietrznych oraz wreszcie specjalnych kategoryj osób fizycznych i prawnych, dokonywujących specjalnych inwestycyj na obszarze całego państwa. Rozporządzenie to omówiliśmy wyczerpująco w n-rze 9 „Życia Gospodarczego“.

Ogłoszone obecnie rozporządzenie ministra Skarbu wyjaśnia i precyzuje szereg postanowień ustawy o ulgach inwestycyjnych, interpretując jej przepisy w wielu wypadkach w sposób rozszerzający.

W odniesieniu do Centralnego Okręgu Przemysłowego rozporządzenie to wylicza niewymienione w ustawie kategorie rzemiosł o charakterze pomocniczym dla przemysłu fabrycznego, korzystające z ulg podatkowych. Obecnie z ulg tych korzystać będzie na obszarze C. O. P.‘u bednarstwo, kołodziejstwo, stolarstwo, kowalstwo, kotlarstwo, mosiężnictwo, ślusarstwo, tokarstwo, wyrób szkieł i narzędzi optycznych, powroźnictwo, szczotkarstwo, cholewkarstwo, blacharstwo, z wyjątkiem budowlanego, elektrotechnika samochodowa, spawalnictwo, drykierstwo i reparacja pneumatyków.

Rozporządzenie wyjaśnia następnie dokładnie, w jaki sposób, na jakich warunkach i z jakiego typu ulg mogą korzystać w C.O.P.'ie poszczególne przedsiębiorstwa. Do kategorii przedsiębiorstw, korzystających z ulg inwestycyjnych, zaliczonych zostało w ustawie 40 podstawowych typów przedsiębiorstw.

Same ulgi podatkowe dla inwestycji w C. O. P. polegają, jak wiadomo, na prawie potrącenia z dochodu podatkowego kosztów dokonanych inwestycyj, zwolnieniu nowych budowli z podatku od nieruchomości na lat 15 oraz zwolnieniu od opłat stemplowych — na pewnych warunkach — pism, dotyczących zawierania spółki.

Ponadto przedsiębiorstwa, które uznane zostaną za szczególnie ważne dla obrony państwa, korzystać będą ze zwolnienia od podatku dochodowego na lat 10.

Tego ostatniego punktu rozporządzenie nie precyzuje stwierdzając tylko, że o szczególnej ważności danego przedsiębiorstwa dla obrony kraju decydować będzie w poszczególnych wypadkach minister Spraw Wojskowych.

Z innych, ważnych postanowień rozporządzenia, należy wymienić wyjaśnienie, **że ulgi nie będą stosowane do przedsiębiorstw już istniejących, które zostały przeniesione na obszar C. O. P.'u lub województw wschodnich.**

Natomiast w stosunku do filij istniejących zakładów ulgi te będą miały zastosowanie.

Jubileusz dr Rogera Battaglii.

Piękny jubileusz 35-lecia pracy na polu gospodarczym obchodził ostatnio p. dr Roger Battaglia. Czcigodny Jubilat należy do najwybitniejszych współczesnych ekonomistów, którzy umieli połączyć wybitną wiedzę z wielką inicjatywą w praktycznym życiu gospodarczym.

Piękna działalność dr Battaglii, prowadzona na szeroką skalę na polu narodowym pod zab. austriackim, rozwinęła się szczególnie bogato w Polsce Niepodległej.

Szczególnie dużo uwagi i pracy poświęcał Jubilat zawsze problemom polityki gospodarczej, w której to dziedzinie stał się p. bar. Battaglia uznaną powagą.

Szanownemu Jubilatowi towarzyszą w uroczystym czasie Jubileuszu wyrazy szczerego uznania i najlepsze życzenia ze strony wszystkich, którzy bliżej zetknęli się z nim w pracy.

Do życzeń tych szczerze przyłącza się i Związek Fabrykantów w Poznaniu, w którym p. dr Battaglia od wielu lat współpracuje jako delegat na teren m. Warszawy.

Czy zdołamy zapewnić bezrobotnym pomoc zimową w kwocie zł 15,— miesięcznie?

Zeszłoroczny preliminarz Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego do Walki z Bezrobociem w Poznaniu ustalony został na 6.200.000 zł, przy czym wpływów ofiar w gotówce i naturze preliminowano zł 3 miliony oraz jako konieczną pomoc Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Warszawie w gotówe i naturze kwotę 3.200 tys. zł. Po stronie rozchodów preliminowano na pomoc zimową dorosłym 4.800 tys. zł oraz na pomoc dzieciom 1.400 tys. zł. W porównaniu do akcji z przed dwu lat, w której preliminowano sumę 4.320 tys. zł, suma przewidziana na rok ubiegły była prawie o 2 miln. zł wyższa.

Przy zestawieniu tych cyfr uderza wysokość udzielanej pomocy Wojewódzkiemu Komitetowi w Poznaniu, która wyraża się sumą 3,200 tys. ze strony Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym. Jest ona znacznie większa od preliminowanej sumy ze składek, jakie mają być zebrane na terenie województwa. Świadczy to o wielkich potrzebach naszego województwa, które od samego początku akcji zimowej uznane zostało jak okręg bierny t. zn. za okręg nie tylko nie mogący nawet części swych wpływów przekazać na rzecz Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej, ale wprost przeciwnie jeszcze skazany na pomoc z tego Komitetu.

Pomoc ze strony Ogólnopolskiego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej w stosunku do wojew. poznańskiego jest znaczna, a mimo to wraz ze sumą zebraną na naszym terenie nie dochodzi do wyznaczonej przez Wydział Wykonawczy sumy zł 15,— na rodzinę przeciętnie w miesiącu. Jak stwierdzają cyfry, suma pomocy bezrobotnym w Poznańskiem sięga tylko zł 11,55 przeciętnie na miesiąc. Suma zbyt mała, aby mogła zaspokoić najkonieczniejsze wymagania ludzkie. Z drugiej strony Wojewódzki Komitet Pomocy Bezrobotnym nie może więcej przyznawać, skoro do jego kas nie wpłynie większa suma pieniędzy. Ponieważ w roku bieżącym Wielkopolska nie będzie mogła liczyć na tak wydatną pomoc Warszawy, jak w roku ub., przeto winniśmy wytężyć wszystkie siły, aby suma świadczeń na rodzinę bezrobotnego nie tylko nie była mniejsza jak w roku ubiegłym, lecz by nawet dosięgała sumy zł 15,— miesięcznie.

H. S.

Skarb. - Finanse

Ulgi podatkowe na inwestycje O. P. L. G.

Ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 1 grudnia 1938 r. nr. 93 rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 16 listopada 1938 r. w celu wykonania ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 roku o ulgach inwestycyjnych wprowadza na obszarze całego kraju zasadę potrącenia z dochodu podlegającego podatkowi kosztów nakładów, poczynionych przez wszelkiego rodzaju osoby fizyczne i prawne, w celu przystosowania posiadanych zakładów przemysłowych do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Wszelkie inwestycje i adaptacje, poczynione w zakładach przemysłowych w związku z obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową, i nabywanie sprzętu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej upoważniają osoby fizyczne i prawne do potrącenia kwot wydatkowanych

na te cele z dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu. Ułatwienie to dotyczy wszystkich zakładów prowadzących prawidłowe księgi handlowe i jeżeli inwestycje te poczynione zostaną w okresie od dnia 15 kwietnia 1938 r. do dnia 31 grudnia 1942 r.

Potrącalność z dochodu osób prawnych strat na udziałach w spółkach z o. o.

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dn. 12. XI. 1938 r. (L. D. V. 28081/2/38), że straty na udziałach w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością podlegają potrąceniu z dochodu osób prawnych, opodatkowanych na podstawie art. 21 ustawy o podatku dochodowym — analogicznie do potrąceń z tytułu strat na papierach wartościowych u osób prawnych.

W odniesieniu do papierów wartościowych obowiązuje okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 3. III. 1931 r. L. D. V. 1219/2/31, który stanowi, że:

Dla osób prawnych, prowadzących prawidłowo księgi handlowe, bez względu na to, czy papiery (t. j. wartościowe) są przedmiotem ich obrotu, czy też nie, dochodem z tych papierów będą zawsze procenty otrzymywane z tytułu posiadania tych papierów oraz zarachowane względnie otrzymane z realizacji tych papierów, nadwyżki, ponad ich pierwotną wartość książkową. I odwrotnie, dla tego rodzaju osób prawnych, będą potrącalne w każdym wypadku straty poniesione przy realizacji tych papierów, oraz straty wynikające z książkowego obniżenia ich wartości, jeżeli to obniżenie jest uzasadnione względami gospodarczymi, jak obniżenie się wartości giełdowej papierów poniżej ceny ich nabycia, względnie poniżej prawidłowo zaksięgowanej pierwotnej wartości książkowej".

W sprawie uciążliwego systemu zbierania informacyj.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 14 listopada 1938 r. L. D. V. 13463/37 udzieliło odpowiedniego pouczenia władzom skarbowym, a tym samym wyjaśnienia w sprawie zbierania informacyj (art. 60 O. P.).

Poniżej podajemy odpis tego okólnika do wiadomości:

„Do wszystkich Izb Skarbowych, Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy) w Katowicach, oraz wszystkich Urzędów Skarbowych.

Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że zachodzą wypadki zwracania się kilku urzędów skarbowych do tego samego przedsiębiorstwa z żądaniem wskazania rozmiarów obrotów dokonanych przez to przedsiębiorstwo z jego odbiorcami lub dostawcami. W ten sposób obarcza się częstokroć zbędną pracą przedsiębiorstwo, które już za pośrednictwem właściwych urzędów skarbowych lub biur informacyjnych — uczyniły zadość obowiązkom wypływającym z przepisów art. 60 O. P.

Celem uniknięcia tego stanu rzeczy Ministerstwo Skarbu zarządza, aby urząd skarbowy, w razie braku potrzebnego materiału informacyjnego, zwracał się bezpośrednio o dostarczenie informacyj o obrotach dokonanych przez przedsiębiorstwa z ich odbiorcami lub dostawcami tylko:

1) do tych firm, w których zbieranie informacyj zostało jemu poruczone, zgodnie z zatwierdzonym przez Izbę Skarbową planem (§ 77 p. 2 i 90 i p.),

2) do firm, które w ogóle nie zostały objęte planem zbierania informacyj, lecz znajdują się w okręgu urzędu skarbowego.

W wypadkach natomiast braku materiałów informacyjnych, dotyczących odbiorców lub dostawców innych — niż wymienione w ust. poprzednim — firm należy o dostarczenie koniecznego materiału informacyjnego zwracać się zawsze do biura informacyjnego Izby Skarbowej swego okręgu. Biuro to w zależności od tego czy firma, w której mają być zebrane informacje, znajduje się w jego okręgu, czy też w okręgu innej izby skarbowej, zarządzi zebranie informacyj we własnym zakresie działania (ewent. za pośrednictwem właściwego urzędu skarbowego), bądź też zwróci się o dostarczenie informacyj do biura informacyjnego właściwej izby skarbowej i w ten sposób uzyskane informacje prześle urzędowi skarbowemu.

Postanowienia niniejszego okólnika nie dotyczą jednak przypadków, gdy zachodzi konieczność uzgodnienia przez urzędy skarbowe posiadanego materiału informacyjnego z twierdzeniami zainteresowanego podatnika. W tych przypadkach urząd skarbowy może bezpośrednio zwracać się do każdej firmy o udzielenie informacyj, potrzebnych dla wyświetlenia spornych kwestyj.

W końcu Ministerstwo Skarbu zarządza, aby Izby skarbowe, natychmiast po zakończeniu przez biuro informacyjne akcji rozsyłania informacyj za dany rok — zawiadamiały o tym wszystkim pozostałe izby skarbowe.

Dyrektor Departamentu
Dr. Lubowicki (—)".

Zwolnienie eksportu do Gdańska od podatku obrotowego.

Ostatnio poruszyliśmy sprawę traktowania podatkowego wywozu do W. M. Gdańska na równi z eksportem poza granice celne Polski. Jak wiadomo, samorząd gospodarczy zgodnie wypowiedział się za celowością zwolnienia wywozu do Gdańska od podatku obrotowego, tym bardziej, że wywóz z Gdańska do Polski z takiego zwolnienia korzysta.

W związku z tym, będący obecnie w opiniowaniu projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku obrotowym w § 20 przynosi przepis, że **„za eksport uważa się wywóz surowców, półwyrobów i wyrobów gotowych poza granice celne Państwa oraz na obszar Wolnego Miasta Gdańska"**.

Sprawy socjalne.

Zaniedbanie doniesienia o wypadku.

§ 29 ustawy z dnia 28 grudnia 1887 o ubezpieczeniu robotników od wypadków (w brzmieniu ustawy z dnia 7 lipca 1921). — Pracodawca nie dopuszcza się naruszenia obowiązku doniesienia od wypadku, jakiemu uległ pracownik, jeżeli pracownik zakomunikował pracodawcy, że nic mu się nie stało i zarówno bezpośrednio po wypadku, jak też przez dłuższy czas po tym dalej pracował. W sporze o wynagrodzenie szkody, wynikłej z zaniedbania doniesienia o wypadku obojętne jest zagadnienie, kto wypadek zawinił. (S. N. z dnia 16 sierpnia 1938 L. C. II. 65/38).

Odpowiedzialność za nieubezpieczenie pracowników.

(Art. 112 rozporządzenia P. R. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych). Dla uwolnienia pracodawcy od

odpowiedzialności za nieubezpieczenie pracownika nie jest konieczne, aby pracodawca, w razie odmowy ze strony instytucji ubezpieczeniowych przyjęcia pracownika do ubezpieczenia, wniósł przeciwko odmownej decyzji odwołanie i wyczerpał wszelkie środki prawne. (S. N. z dnia 19 września 1938 L. C. II 344/38).

Cofnięcie zwolnienia pracownika.

(Rozporządzenie Prez. R. z dnia 16 marca 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych). — Zwolnienie pracownika z pracy z jakichkolwiek bądź względów nie może być następnie bez jego zgody cofnięte. (S. N. z 10 czerwca 1938 L. C. II. 682/37).

Odsetki od niewypłaconego wynagrodzenia za pracę.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. o umowie o pracę robotników przewiduje, że w razie zawinionego zalegania z wypłatą wynagrodzenia za pracę, pracownikowi należą się odsetki w wysokości 3 proc., miesięcznie. W pewnym wypadku pracodawca wypłacił część wynagrodzenia pracownikowi nie gotówką, lecz t. zw. bonami, które pracownik mógł następnie realizować w sklepach. Pracownik stanął na stanowisku, że wypłacanie bonami jest nieważne i zażądał zasądzenia wynagrodzenia z odsetkami po 3 proc. miesięcznie.

Przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego była kwestia, czy w tym wypadku słuszne jest żądanie zasądzenia odsetek w razie **zawinionego** zalegania z wypłatą wynagrodzenia za pracę. Przepis ten, stanowiący wyjątek od ogólnej zasady, dotyczy wypadku, gdy pracownikowi nie wypłacono w swoim czasie wynagrodzenia za pracę, nie może być tłumaczony rozszerzająco i stosowany do wypadku, gdy wypłata została dokonana, lecz w **sposób ustawowo nie dopuszczalny.** W tym wypadku ustawa przewiduje bardziej uciążliwą dla pracodawcy sankcję, a mianowicie **obowiązek powtórnej zapłaty.** Brak więc jest w tym wypadku podstaw **do jednoczesnego stosowania rygorów** w postaci odsetek. (Wyrok S. N. C. I. 1089/37).

Opinia prawna Sądu Najwyższego odnośnie odpowiedzialności pracodawcy za wypadek lub chorobę zawodową.

Na tle przepisów art. 196 i art. 197 ustawy o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51/1933 poz. 376) normujących odpowiedzialność pracodawcy oraz osób trzecich wobec ubezpieczonych i członków ich rodzin za szkody spowodowane wypadkiem w zatrudnieniu lub chorobą zawodową — w związku z ogólnymi przepisami prawnymi, obowiązującymi w tym zakresie — Sąd Najwyższy wypowiedział następującą opinię prawną:

„Pracodawca odpowiada wobec pracownika, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, za szkodę, spowodowaną wypadkiem przy pracy, zgodnie z art. 196 ustawy o ubezpieczeniu społecznym i pod warunkami w artykule tym wskazanymi (nie zaś w myśl art. 152—156 Kodeksu Zobowiązań) także i w tym przypodku, gdy zaniedbał pracownika ubezpieczyć.“

(Orzeczenie Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z dn. 5. IV. 1938 r. L. C. II 2674/37).

Orzeczenie powyższe oznacza, że użyty w art. 196 ustawy zwrot: „osoby uprawnione do świadczeń w myśl niniejszej ustawy, mogą dochodzić od pracodawcy wynagrodzenia szkód“ — winien być, zdaniem Sądu Najwyższego, interpretowany rozszerzająco, a mianowicie pod pojęcie osób, o których mowa w tymże artykule, należy podciągać nie tylko osoby, które zostały zgłoszone do ubezpieczenia i ubezpieczeniem objęte, lecz również osoby, które stosownie do obowiązujących przepisów prawnych winny były być zgłoszone i objęte obowiązkiem ubezpieczenia.

Inspektor Pracy a niewypłacanie wynagrodzenia pracowników.

Pewien przedsiębiorca został wezwany przez inspektora Pracy do wypłacenia pracownikowi należności za pracę i do zawiadomienia o tym Inspektora Pracy z zastrzeżeniem, że w przeciwnym razie zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Gdy przedsiębiorca ten nie udzielił odpowiedzi, został pociągnięty do odpowiedzialności karnej: a) z art. 59 prawa o wykroczeniach za niewypłacenie pracownikowi wynagrodzenia i b) z art. 2 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o inspekcji pracy (Dz. U. z 1927, poz. 590).

Sąd przedsiębiorcę uniewinnił od drugiego zarzutu i stwierdził, że Inspektorowi Pracy służy w myśl art. 21 wspomnianego rozporządzenia prawo żądania informacji i dat statystycznych w sprawach, które wchodzą w zakres jego działalności, a dalej okazanie ksiąg, dokumentów, planów, rysunków, dotyczących ochrony pracy i urządzeń technicznych zakładu, próbek surowca i materiałów. Jednak chociaż do zakresu działania Inspektora Pracy należy również współdziałanie ze stronami zainteresowanymi w celu zapobieżenia zatargom pracy pracy i przy załatwieniu tych zatargów, to jednak wezwanie do wypłacenia pracownikowi należności za pracę i żądanie powiadomienia o tym Inspektora Pracy z zastrzeżeniem, że w przeciwnym razie strona zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej, nie należy do informacyj statystycznych, wymienionych w art. 21 wspomnianego rozporządzenia. Wymóg, że niestosowanie się do takiego wezwania Inspektora Pracy może pociągnąć za sobą skutki z przytoczonego wyżej art. 59 prawa o wykroczeniach, nie jest jednak zagrożony.

Co setny mieszkaniec Polski otrzymuje rentę z ubezpieczeń społecznych.

Mówiąc o organizacji i świadczeniach ubezpieczeń społecznych, ma się zwykle na myśli przede wszystkim ubezpieczenie na wypadek choroby, stanowiące ten rodzaj ubezpieczenia, z którym pracownicy i ich rodziny stykają się najczęściej i którego braki są przez nich najdotkliwiej odczuwane. Poza ubezpieczeniem na wypadek choroby działają jednak również inne rodzaje ubezpieczeń społeczych tzw. długoterminowe tj. ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych oraz ubezpieczenie emerytalne, które udzielają świadczeń ofiarom wypadków przy pracy, inwalidom i starcom oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom. Świadczenia te, noszące charakter rent, wypłacanych w zasadzie aż do śmierci danego osobnika (jeśli chodzi o sieroty — do chwili ukończenia przez nie określonego wieku) przybierają coraz szerszy zasięg, to też znaczenie ich jest niesłusznie niedoceniane.

Jak wykazały specjalne badania Instytutu Spraw Społecznych, łączna liczba rencistów ubezpieczeń społecznych wynosiła w dn. 1 stycznia 1936 r. z górą 345 000 osób tj. 1 rencista przypadał mniej więcej na 100 mieszkańców Polski. Rozpatrując tę liczbę według poszczególnych dzielnic stwierdzamy, że największe skupienie rencistów wykazuje Górny Śląsk, gdzie liczba

ich wynosi z górą 132 000 tj. 1 rencista przypada mniej więcej na10 mieszkańców. Dość duże zagęszczenie rencistów obserwujemy również w Poznańskim i na Pomorzu (125 000 rencistów tj. 1 rencista na 25 mieszkańców), natomiast stosunkowo małe liczby rencistów wykazują woj. południowe (37 000) i woj. centralne i wschodnie (50 000), co tłumaczy się tym, że długoterminowe ubezpieczenia społeczne istnieją na obszarze tych dzielnic na ogół od krótszego czasu oraz mają węższy zakres działania.

Osoby, otrzymujące renty z ubezpieczeń społecznych należą na ogół do starszych roczników wieku. Na ogólną liczbę 345 000 rencistów w dn. 1. I. 1936 — około 150 000 osób liczyło ponad 65 lat. Ponieważ ogólna liczba mieszkańców Polski, mających ponad 65 lat wynosi około 1 500 000, przeto wynika stąd, że co 10 starzec w wieku uniemożliwiającym w zasadzie zarobkowanie, otrzymuje rentę z ubezpieczeń społecznych. Oceniając powyższy rezultat nasilenia akcji świadczeniowej długoterminowych ubezpieczeń społecznych należy wziąć pod uwagę, że wykazane przez nas liczby rent nie obejmują emerytur państwowych i rent wypłaconych przez różne instytucje zastępcze (Bank Polski, Samorządy etc). Ponadto odniesienie liczby rencistów do ogółu ludności daje z natury rzeczy nieco pesymistyczny wynik, gdyż zakres ubezpieczeń obejmuje tylko pewną część ludności, — w zasadzie tylko pracujących najemnie.

Handel zagraniczny.

Dodatnie saldo bilansu handlowego Polski w listopadzie rb.

Bilans handlu zagranicznego Polski i W. M. Gdańska w listopadzie r. b. przestawiał się, jak następuje:

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska przedstawiał się — według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego — jak następuje :

Przywóz — 280.319 ton, wartości 106.010 tys. zł.

Wywóz — 1.626.825 ton, wartości 115.839 tys zł.

Dodatnie saldo wyniosło więc w listopadzie r. b. 9.829 tys. zł

W porównaniu do października r. b. wywóz wzrósł o 8.317 tys. zł., natomiast przywóz zwiększył się o 7.951 tys. zł.

Kierunki w handlu zagranicznym Polski.

Z liczb statystycznych, ilustrujących kierunki polskiego handlu zagranicznego w okresie pierwszych 10-ciu miesięcy r. b. wynika, że kraje europejskie uczestniczą w imporcie polskim w około 65% jego wartości, w eksporcie polskim zaś w 84%. W ten sposób kraje pozaeuropejskie mają udział w imporcie polskim w wysokości około 35% jego wartości, udział zaś w eksporcie w wysokości ok. 16%.

W r. b. handel zagraniczny Polski kształtował się ujemnie, przy czym ujemne saldo za 11 miesięcy wynosi przeszło 126 miln. zł. W okresie tym wymiana z krajami europejskimi dała saldo dodatnie na korzyść Polski w kwocie ok. 100 miln. zł, natomiast handel z krajami poza europejskimi dał saldo ujemne dl aPolski w kwocie 230 miln. zł.

W porównaniu z rokiem ubiegłym podkreślić należy wzrost obrotów handlowych Polski z krajami europejskimi przy jednoczesnym spadku wymiany towarowej z krajami pozaeuropejskimi.

Jeżeli chodzi o kraje europejskie, Polska ma dodatni bilans handlowy przede wszystkim z Anglią, Norwegią, Szwecją, Finlandią, Holandią oraz Irlandią.

Zmiany w sposobie wydawania pozwoleń na przewóz.

Według ostatnich decyzyj, od 1 stycznia 1939 wprawdzie dotychczasowy podział kontyngentów na dwie grupy, z których jedną rozdziela pomiędzy poszczególne firmy dla całego państwa Komitet Przywozowy, a drugą rozdzielają pomiędzy poszczególne firmy swojego okręgu poszczególne Izby Przemysłowo-Handlowe na podstawie ustalonego w Komitecie Przywozowym rozdzielnika międzyizbowego, będzie utrzymany nadal, ale samo wystawianie pozwoleń przywozu będzie znowu scentralizowane w Komitecie Przywozowym w Warszawie. O ile idzie o kontyngenty, rozdzielone na firmy przez poszczególne Izby Przemysłowo-Handlowe, to te Izby będą nadsyłały Komitetowi Przywozowemu swoje rozdzielniki wraz z podaniami, a wtedy Komitet będzie na tej podstawie już tylko wystawiał same pozwolenia przywozu. Opinia poza warszawskich kół gospodarczych jest w stosunku do tych zmian negatywna.

Okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie wykorzystywania pozwoleń przywozu w razie powrotnego wywozu towarów zagranicę.

Ministerstwo Skarbu w okólniku z dn. 6. XII. 1938 roku (Okólnik C. 173 L. D. IV. 27109/3/38 — Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 33/1938) wyjaśniło podległym władzom celnym, iż w przypadkach powrotnego wywozu towarów zagranicę (art. 73 p. 4 prawa celnego oraz § 129 p. 6 przep. wyk. do tego prawa) pozwolenia przywozu, wydane przez Min. P. i H., na podstawie których towary te zostały przywiezione, nie mogą być powtórnie wykorzystane. Zatem przy przywozie towarów, w zamian zwróconych za granicę, powinny być przedsawione nowe pozwolenia przywozu.

Strony ubiegające się w takich przypadkach o uzyskanie nowych pozwoleń przywozu bez uiszczenia opłat manipulacyjnych, pobieranych od tych pozwoleń, powinny dołączyć do wniosku o wydanie nowego pozwolenia kwit celny, stwierdzający powrotny wywóz towaru. W związku z tym urząd celny zaznaczy w dokumencie wywozowym datę i numery pozwolenia, na którego podstawie towar był pierwotnie odprawiony przy przywozie. (GSI).

Z życia Związku

Przedstawiciele Związku Fabrykantów u Ministra Przemysłu i Handlu.

W ostatnich dniach p. Minister Przemysłu i Handlu, Antoni Roman, przyjął na dłuższej audiencji przedstawicieli Związku Fabrykantów w Poznaniu, w osobach Prezesa Fr. Maciejewskiego i Dyr. Fr. Łyczywka.

Delegaci Związku zreferowali Panu Ministrowi wyczerpująco położenie i potrzeby przemysłu wielkopolskiego, a w szczególności kwestie pozostające w związku ze zmianą granic województwa, kwestię kredytów dla przemysłu, sprawę obniżenia kosztów transportu, udziału przemysłu wielkopolskiego w dostawach do C.O.P.'u.

Pan Minister do wysuniętych postulatów ustosunkował się bardzo przychylnie, obiecując im życzliwe poparcie. — Pan Minister Roman okazał żywe zainteresowanie pracą Związku Fabrykantów.

Prace nad rewizją taryf kolejowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu podjęła badania nad kwestią szerzej pojętej reformy taryf kolejowych. Reforma ta okazuje się niezbędną w szczególności, jeżeli chodzi o stawki dotyczące artykułów przemysłu wielkopolskiego.

Liczne szczegółowe materiały w tej sprawie złożył imieniem przemysłu wielkopolskiego Związek Fabrykantów w Poznaniu, po przeprowadzeniu odpowiedniej ankiety wśród zainteresowanych przedsiębiorstw.

Należy wyrazić nadzieję, że słuszne postulaty przemysłu wielkopolskiego, znajdą szybkie uwzględnienie, umożliwiając szerszy zbyt wyrobów tutejszego przemysłu w centralnej i wschodniej Polsce.

Zebranie Sekcji Przemysłu Metalowego i Motoryzacyjnego.

W poniedziałek dnia 19 grudnia 1938 r. odbyło się w lokalu Związku zebranie Sekcji Metalowej i Motoryzacyjnej Związku Fabrykantów.

Zebranych powitał Prezes Związku Fabrykantów p. Fr. Maciejewski po czym oddał przewodnictwo p. Inż. Grzymałowskiemu — wiceprezesowi Sekcji, który po krótkim zagajeniu oddał z kolei głos p. Inż. Dickmannowi, który zdał wyczerpujące sprawozdanie z Międzynarodowego Kongresu Odlewniczego odbytego w dniach 8—17 września br.

Na wstępie referent przedstawił historię, cel i organizację kongresów odlewniczych, konstatując stały i poważny ich rozwój. Dalej przeszedł do szczegółowego omówienia 13-go Kongresu Odlewniczego zorganizowanego w Warszawie.

Z kolei prezes Maciejewski zreferował sprawę przygotowania zawodowego fachowców do przemysłu metalowego i motoryzacyjnego.

W dyskusji zalecano, ażeby wielkie zakłady o ile możności szkoliły u siebie, zaś mniejsze przedsiębiorstwa przede wszystkim prowincjonalne przygotowywały osoby mające być wyszkolone najpierw przez pewien czas w swoich własnych warsztatach teoretycznie i praktycznie, a następnie kandydatów wydelegowały celem uzupełnienia ich wiadomości oraz poddania egzaminowi na kursy odbywające się w wielkich przedsiębiorstwach wzgl. w szkołach lub kursach wojewódzkich.

Następnie oddał przewodniczący głos p. dyr. Łyczywkowi, który omówił sprawę udziału przemysłu wielkopolskiego w rozbudowie COP'u oraz sprawę konkurencji zakładów hutniczych.

W wolnych głosach poruszono sprawę projektu rządowego nowej ustawy kartelowej oraz duże znaczenie stałej pieczy sprawowanej przez Związek Fabrykantów nad interesami wielkopolskiego przemysłu metalowego i motoryzacyjnego.

Po dwu godzinnych obradach p. inż. Grzymałowski zakończył zebranie .

Różne.

Dekret o ochronie niektórych interesów Państwa.

Ogłoszony w Dz. U. R. P. nr. 91 poz. 623 dekret Prezydenta R. P. z dnia 22 listopada 1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa zawiera szereg postanowień wkraczających w zakres administracji stosunków gospodarczych. Zasadniczo jest to nowy rodzaj ustawy karnej, przewidujący kary więzienia, aresztu, rzadziej zaś grzywny, za różne przestępstwa, jak też wprowadzający instytucję dozoru policyjnego nad skazanymi za zbrodnię stanu. Między innymi przestępstwami znajdujemy przestępstwo utrudniania lub uniemożliwiania prawidłowego działania zakładów wytwarzających broń lub inny sprzęt wojskowy — karane więzieniem do lat pięciu lub aresztem; publiczne rozpowszechnianie fałszywych wiadomości lub używanie innych środków podstępnych w celu podważenia zaufania do waluty polskiej lub do kredytu publicznego — karane więzieniem do lat trzech; dostarczanie za granicę towaru sfałszowanego lub fałszywie oznaczonego, przez co wynikła szkoda dla eksportu polskiego — karane więzieniem do lat trzech; publiczne nawoływanie do strajku powszechnego, lokautu powszechnego lub wstrzymania dowozu żywności do miast — karane więzieniem do lat pięciu (sporządzanie pism, druków lub wizerunków nawołujących do ostatnio wymienionego przestępstwa w celu ich rozpowszechnienia, jak też przechowywanie i przewożenie ich w tych samych celach jest karane więzieniem lub aresztem do lat trzech); branie udziału w związku, mającym na celu zbiorowe zamknięcie zakładów pracy — karane więzieniem do lat pięciu.

Targi Brytyjskie.

Doroczne Targi Przemysłu Brytyjskiefo, jedna z największych tego rodzaju imprez, odbędą się w br. w czasie od 20. II. do 3. III. w Londynie i w Birmingham.

P.T. Członków, którzy zamierzają się wybrać na Targi Brytyjskie, prosimy o zwrócenie się do Związku Fabrykantów o dalsze informacje w powyższej sprawie.

Zapobieganie powstawaniu i rozszerzaniu się pożarów w budynkach.

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 13 marca 1934 r. o ochronie przed pożarami i innymi klęskami (Dz. U. R. P. Nr. 41 z r. 1934) wydał Minister Spraw Wewnętrznych rozporządzenie z 31 października 1938 r., zakazujące przechowywania i gromadzenia na nieprzeznaczonych do zamieszkiwania częściach strychów budynków jakichkolwiek materiałów łatwopalnych, a w szczególności słomy, trawy morskiej, drzewa, wełny drzewnej, wiorów drzewnych, papieru, szmat, olejów mineralnych, celudoidu itp., oraz przedmiotów wykonanych w całości lub w przeważającej części z takich materiałów. .

Zakazane również zostało przechowywanie i gromadzenie na nieprzeznaczonych do zamieszkiwania częściach strychu, w korytarzach piwnicznych, klatkach schodowych, przejściach i przejazdach w budynkach jakichkolwiek przedmiotów w sposób utrudniający przejazd lub przejście.

Przepisom rozporządzenia podlegają wszelkie budynki mieszkalne, przeznaczone do użytku publicznego, mieszczące zakłady użyteczności publicznej, oraz budyn-

ki mieszczące lokale urzędowe, biurowe, przemysłowe, handlowe, składy itp.

Rozporządzenie wchodzi w życie:

1. na obszarze wydzielonych z powiatowych związków samorządowych w 14 dni po ogłoszeniu,

2. na obszarze pozostałych miejscowości w 14 dni po wydaniu przez właściwych wojewodów odpowiednich zarządzeń.

Umorzenie egzekucji z powodu udzielenia dłużnikowi zwłoki.

Na podstawie wyroku sądowego wszczął wierzyciel przeciw dłużnikowi egzekucję, mimo, że w międzyczasie wierzyciel udzielił dłużnikowi zwłoki. Jak się ma bronić dłużnik przeciw takiej egzekucji?

Dłużnik może w takim wypadku wnieść powództwo sądowe o umorzenie egzekucji w myśl art. 566 § 1 punkt 2 kodeksu postępowania cywilnego. Jednak powinien w myśl tego przepisu dołączyć do pozwu „dowód na piśmie", że zwłoka została udzielona, a to w formie dokumentu publicznego lub prywatnego. Takim dokumentem będzie akt podpisany przez wierzyciela, lub jego pełnomocnika, nie zaś dokument podpisany przez osoby trzecie stwierdzający, że nastąpiło udzielenie zwłoki. W razie niedostarczenia właściwego dokumentu powództwo o umorzenie egzekucji powinno być oddalone.

Tak też wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 10 czerwca 1937 C. II. 377/37, O. S. P. 1938, poz. 229.

Ostrożnie z werbowaniem ogłoszeń przez nieznane firmy.

Szereg firm poznańskich otrzymało komunikaty — nota bene bez podpisu zarządu względnie redakcji, — w którym zapowiada się wydanie „ilustrowanego rocznika encyklopedycznego placówek gospodarczych" i wzywa firmy do podania adresów i bliższych danych co do ich działalności. Ponadto podaje się, że zamieszczenie wzmianki o firmie jest zasadniczo bezpłatne, jednakże obowiązkiem jest nabycie egzemplarza dowodowego rocznika jako rekompensaty części kosztów. Cenę za egzemplarz ustalono na 10,— zł, przy czym wzywa się o niezwłoczne przesłanie tej kwoty, a zarazem proponuje się zamieszczenie reklamy na specjalnych kolorowych wkładkach kartonowych po wysokiej cenie.

Znamienną jest wzmianka, że brak odpowiedzi ze strony adresata będzie się uważało za akceptację wzmianki dot. firmy według relacji redakcji.

Tego rodzaju metody zdobywania adresów firm kupieckich i przemysłowych nie są w zwyczaju na terenie Polski Zachodniej i uchodzą za podejrzane.

Nikt nie ma obowiązku na takie pisma nieznanych firm dawać odpowiedzi, a przede wszystkim nikt nie może być z powodu braku udzielenia odpowiedzi zmuszony do płacenia 10,— zł za ogłoszenie wcale nie zlecone.

Wydawnictwa.

E. Ludwig: NIL. (Przemiany). Dwa tomy. Książnica — Atlas. Lwów — Warszawa. Str. 804 zł 22.—.

Nil — rzeka królów i król rzek! Najwspanialsza rzeka świata, a zarazem najbardziej tajemnicza. — 6.000 km długości i 6.000 lat kultury! Rzeka, która prawie połową swego biegu przedziera się bez jednego dopływu i bez kropli deszczu przez granitowe katarakty i piachy pustyni, by stworzyć pod koniec najżyźniejszą ziemię na świecie: błogosławioną ziemię Egiptu. Nil Biały rodzi się pod równikiem z wodospadów jeziora Wiktorii, olbrzymiego zwierciadła Afryki, większego niż Szwajcarja, a u jego kolebki czuwają tajemnicze Góry Księżycowe, u których stóp mieszkają karły. Nad kolebką zaś jego nieokiełzanego brata, Nilu Błękitnego, szaleje rocznie 400 burz. Jego to wody, zwalając się z grzmotem rokrocznie do wyschniętego koryta szeroką na 500 m ścianą, zmiatają z gór abisyńskich miliardy cząsteszek pierwotnych skał, które stwarzają owe czarodziejskie egipskie urodzaje. Nad Nilem żyją trzy przedpotopowe olbrzymy: słoń, hipopotam i nosorożec. W jego falach żeruje straszliwy lewiatan z księgi Hioba: krokodyl, a u jego brzegów gaszą pragnienie wielkie drapieżce. Nad Nilem znajdują się trzy raje ptactwa, zlatującego tu w milionowych rzeszach. Żyją setki różnokolorowych plemion, mieszają się rasy i ludy, kultury i religie. Nil to faraonowie, piramidy i mumie; uczeni kapłani, hieroglify i papirus; astronomia, geometria i prawo. Nil to Mojżesz i plagi egipskie, Persowie i Aleksander Wielki. Nil to Kleopatra, Pompejusz, Cezar i Antoniusz; Arabowie, Turcy i Napoleon; handel niewolnikami, kość słoniowa i bawełna; Kanał Sueski i angielskie zapory wodne. Nil to Egipt: pierwsza na świecie kultura i najdłuższa i najciekawsza karta historii.

Ludwig swej pracy o Nilu dał podtytuł: życiorys rzeki, pokusił się bowiem — on pierwszy — o napisanie epopei Nilu w nowym ujęciu, jako symbolu, tak jak pisał dzieje wielkich ludzi. Istotnie święta rzeka czarnego lądu w jego wizji tętni pełnią niesłychanie barwnego, zdumiewającego bogactwem a zarazem tajemniczego życia.

Dnia 15 grudnia zmarł nagle śp.

inż. Ludwik Kembliński

współwłaściciel f-y Drawska Odlewnia Żelaza i Fabryka Maszyn

W zmarłym straciła organizacja nasza długoletniego i czynnego członka.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK FABRYKANTÓW

Dyplomowany inżynier

Lucjan Ballenstedt

Poznań, Wierzbięcice 8

Budownictwo stalowe

Dachy, hale, szkielety, mosty spawane i nitowane. Poradnia. Projekty. Obliczenia statyczne. Kosztorysy. Oferty.

Słyną ze swej dobroci znakomite cukierki

KANOLD

wyrobu fabryki

„KANOLD"

Spółka Akcyjna

LESZNO Wlkp.



NAPOJE

ZAWSZE

›PRZODUJĄCE‹

ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA

PRZYJMUJE TELEFON 65-62

Z DOBRYCH KONIAKÓW I WIN



GÓRUJE ZAWSZE

Likwowin

SP. Z O.O. **POZNAŃ**

ZWIJKI DO PAPIEROSÓW

OZONÓWKI

STERYLIZOWANE OZONEM

FIRMY

„ŻAR"

SP. AKC.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

NOWY TOMYŚL

WOJ. POZNAŃSKIE

Z dobrych – najlepsze

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.